GAZETA KRAKOWSKA

Nro 86.

z KRAKOWA dnia 25 PAŹDZIERNIKA 1826 ROKU we SRODĘ.

Z Warszawy d. 16 Października.

Dnia 13 b. m. o godzinie 4tey po południu, z całem orszakiem, przybył do tuteyszey stolicy powracaiący z Moskwy, nadzwyczayny Poseł Króla Jmci Francuzkiego, Marszałek Marmont Xiążę Raguzy. — Stanął w hotelu Angielskim przy ulicy Wierzbowey.

Z Moskwy d. 13 Września d. K.

(z Ruskiego Inwalida.)

Dnia 10 b. m. był bal u Xięcia Devonshire. Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmość udarowali go Swoią obecnością.

Dnia 11 dany był spektakl Włoski w wielkim teatrze. Cesarz Jegomość i Cesarzowa Jeymość Alexandra Federowna wieczora tego raczyli bydź w małey Cesarskiey loży.

Dnia 12 był bal u Xięcia Jusupowa, na którym raczyli się znaydować i Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmość.

Cesarstwo Ichmość i wszystkie Osoby Nayiaśnieyszey Familii Cesarskiey znayduią się w pożądanym stanie zdrowia.

Z Petersburga d. 18 Września d. K.

(Z Gazety Senackiey.)

Przez Naywyższe Dyplomata wydane w Moskwie:

Dnia 21 Sierpnia, Rzeczywisty Radca Stanu, Sekretarz Stanu Marczenko, nayłaskawiey udarowany brylantową ozdobą orderu S. Anny 1wszey klassy.

Dnia 22 Sierpnia, Nayłaskawiey mianonowani Kawalerami orderu S. Andrzeia Apostoła pierwszego wezwania, Jenerał piechoty, Hrabia Liwen, Poseł nadzwyczayny i pełnomocny J. C. M. przy Dworze Wielkiey Brytanii; Hrabia de la Ferronay, Królewsko-Francuzki Poseł nadzwyczayny i pełnomocny przy Dworze Rossyyskim; i Jenerał inżynierów, Hrabia Suchtelen, Poseł J. C. M. przy Dworze Sztokolmskim.

Jenerał-Porucznik, Hrabia Liwen, Kurator Uniwersytetu Dorpackiego, i Radca tayny, Senator Muchanow, Nayłaskawiey udarowani brylantową ozdobą orderu S. Alexandra-Newskiego.

Hrabia Blom, Poseł nadzwyczayny i Minister pełnomocny N. Króla Jmci Duńskiego i Jenerał-Porucznik Szeler, Poseł nad-

zwyczayny i Minister pełnomocny N. Króla Jmci Pruskiego, Nayłaskawiey mianowani Kawalerami orderu Sgo Alexandra Newskiego.

Nayłaskawiey udarowani brylantowaną ozdobą orderu S. Anny 1wszey klassy, Jenerał-Adjutant Hrabia Orłów; Jenerał-Adjutant Martynow; Jenerał-Adjutant, naczelnik 3ciey dywizyi grenadyerskiey Chrapowicki; Jenerał-Major Chowen, naczelnik 5tey dywizyi artylleryyskiey; Jenerał-Major Friderici, dyrektor miasta Pawłowska; Jenerał-Major Pietrow, dowódca 2giey brygady osiedlony pierwszey dywizyi grenadyerów; Jenerał-Major Mieziencow, dowódca osiedloney dywizyi Buhskiey Ułańskiey.

Nayłaskawiey mianowani Kawalerami orderu S. Anny 1wszey klassy: Jenerał-Adjutant Islenjew; Jenerał-Adjutant Szipow 1wszy; Jenerał-Major artylleryi Szulman, naczelnik 7mey dywizyi artylleryyskiey; Jenerał-Major Szkuryn; Jenerał-Major Chrapowicki; Jenerał-Major Korowkin; Jenerał-Major Majewski; Rzeczywisty Szambelan Dworu J. C. M. Xiążę Gag rin; Jenerał-Major Delianow, dowódca 2giey brygady 2giey dywizyi huzarów; Jenerał-Major Sztegman, dowódca 3ciey brygady połączoney w 5tym korpusie piechoty; Jenerał-Major Freigang, dowódca 1wszey brygady 2giey dywizyi grenadyerów; Rzeczywisty Radca Stanu Chrystyan Bek, zostający w Ministeryum spraw zewnętrznych.

Nayłaskawiey mianowani Kawalerami orderu S. Włodzimierza 2giey klassy wielkiego krzyża: Radca tayny Hrabia Lawal; Radca tayny Malinowski; Jenerał-Major artylleryi Zacharzewski; Jenerał-Major Jefremow 1; Jenerał-Major Wołkow; Jenerał-Major Timofiejew, Jenerał-Major Berchman; Jenerał-Major Troszczyński; Jenerał-Major Aledinski, Jenerał-Major Fabr; Rzeczywisty Radca Stanu Dymitr Daszków; Rzeczywisty Radca Stanu Moskiewski poczt-dyrektor Ruszkowski; Rzeczywisty Radca Stanu poczt-dyrektor Małorossyyski Mielnikow; Rzeczywisty Radca Stanu Litewski poczt-dyrektor Bucharski; Rzeczywisty Radca Stanu Perowski.

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu pod d. 22 Sierpnia wyrażono: — " Przez potwierdzoną przez Nas dnia 17 Czerwca roku teraźnieyszego konfirmacyią główno-dowodzącego pierwszym woyskiem Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego von der Osten-Sakena, Olwijopolskiego huzarskiego pułku kornet Dowgird, sądem woyskowym za poiedynek z Majorem tegóż pułku Szamszewym, który od otrzymaney w nim rany umarł, pozbawiony został rang, szlachectwa i zesłany do Syberyi na zaludnienie. Uważaiąc teraz, że Dawgird zrobił to przestępstwo z przyczyny młodości wieku, rozkazuię uwolnić go z zesłania na zaludnienie i nie przywracaiąc szlachectwa, odesłać do wiedzy woyskowey, dla przeznaczenia do oddzielnego koryusu Kaukazkiegó w stopniu szeregowego, do odznaczaiącey się wysługi. ,,

Dnia 11 b. m. z powszechnym żalem umarł w Petersburgu Radca tayny, Senator i różnych orderów Kawaler, Hrabia Sergiusz Piotrowicz Sałtykow.

— Dnia 20. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Pomiędzy oznakami Wysokiey Jego Cesarskiey Mości łaski, które raczył okazać z okoliczności obchodów Swey Koronacyi, dla osób, które na nie zasługiwały, znayduie się i ten, który powinien naywięcey pochlebiać udarowanemu tym zaszczytem. Jest to wizerunek Jego Cesarskiey Mości, udzielony dawnemu Swemu Guwernerowi, Jenerałowi

piechoty Hrabiemu Lambsdorff, dla noszenia go na kokardzie niebieskiey.

Przez Ukaz Naywyższy pod dniem 24 Sierpnia, do Rządzącego Senatu, Ces rz Jegomość raczył udarować bankiera Petersburgskiego Stieglitz, tytułem Barona, z prawem używania go i dla potomstwa, w nagrodę zasług, uczynionych dla Rządu, i za gorliwość w przykładaniu się do wzrostu handlu w Rossyi.

Sławny nasz botanik Fisher, Dyrektor ogrodu botanicznego w Petersburgu, mianowany naył sk wiey Kawalerem orderu S. Anny 2giey klassy.

Z Paryża d. 10 Października.

P. Esmangart, Pref kt Strazburgski, miał w poniedziałek osobne posłuc anie. Biskup Strazburgski stawił przed J. C. Mcią obu podnauczycielów, którzy użytemi będą przy edukacyi Xcia Bordeaux.

Xżę Liwal-Montmorency odiechał przedonegday do Rzymu.

Kupiec tuteyszy Bapaume otrzymał niedawno wiadomość, żę ieden z iego krewnych, który oddawnego czasu oyczyznę swoią opuścił, umarł w W necyi bezdzietny i zostawił 15 do 18 mil. Fr. maiątku.

Policyia tuteysza zabrała niedawno pisemko: Biiografia Xięgarzów.,,

W okolicy Diżon tak obficie wypadło tego roku winobranie, iakiego od 41 lat nie pamiętaią. W Szampanii zebr no także o trzecią część więcey wina niż po inne łata.

P. Burdet znayduie się w tey chwili w Tuluzie.

Z Madrytu d 28 Września.

Minister Rec cho powrócił od Króla do Madrytu Monarcha zalecił mu po zdaniu przez niego sprawy o zaburzeniach w Murcyi, aby ochotnikom Królewskim nakazanem było, iżby pod pozorem utrzymania praw Królewskich nie wzniecali zaburzeń.

Mamy tu teraz wystawienie dzieł kunsztu, ale nieliczne i dosyć mierne. Zgoła wystawienie nasze względem Paryzkiego znayduie się w takim samem stosunku, iak teraźnieysze nasze polityczne położenie do pięknych czasów za Karola V.

Przybyli do Almeidy zbiegowie Portugalscy zostali rozbroieni i do Salamanki odprowadzonemi, gdzie znaydowało się iuż 180 dawniey do Hiszpanii przeszłych.

Z L sbony d. 24 Września.

Obiory parafialne ukończyły się iuż w całym kraiu bez naymnieyszey przerwy.

"Rozrzucono w stolicy tuteyszey (wyraża Gazeta rządowa) rzekomy wyrok Infanta Michała z Wiednia, przez który J. Królewicowska Mość mianuie się Królem tych państw i nową Reiencyią stanowi. Upoważnionemi iesteśmy do ogłoszenia, iż ten wyrok zmyślony iest przez osoby, które chcą oczernić sławę tego Królewica i przez swoie kłamstwa słabe umysły nakłonić do swoich kary godnych widoków zaburzenie spokoyności publiczney.,,

Z Londynu d 7 Października.

Gazeta *Times* donosi: "Tego wieczora uwiadomiono Hr. Liwerpoola (Ministra), iż z powodu panuiącey w Niderlandach zaraźliwey choroby, na przybyłem z tego kraiu do Anglii okręcie 5 Hollendrów umarło, a reszta iego osady niebezpiecznie choruie.

Pomiędzy zabranemi w Bhurtpore (w Indyiach) przez Anglików działami, znaydowało się iedno żelazne z następuiącym napisem: *Jacobus Monteith me fecit Edinburgh anno Domini* 1642. (Zrobił mię w Edinburgu w r. 1642 J. Monteith.)

)2(

Teraz nie wychodzi tu żadna Francuzka Gazeta. Goniec Londyński, naydawnieysze pismo, które do 93 tomów swego wydania liczy, przestało od kilku miesięcy wychodzić.

Rząd Kolumbiyski wyznaczył Senatora Pułkownika J. S. de Narvaez dla złożenia Prezydentowi Haitańskiemu powinszowania z powodu przywróconego pokoiu między tą Rzecząpospolitą i Francyią.

Z Rio-Janeiro piszą pod dniem 17 Lipca co następuie: "Z 4 utworzonych tu bataliionów z cudzoziemców żaden żołnierz nie znayduie się w woynie przeciw Buenos-Ayres. Rząd bardzo mądrze w tey mierze postąpił, gdyż z zaciągnionych Niemców trudno, aby którzy, skoro nasręczy mu się sposobność do ucieczki, pozostał pod naszemi chorągwiami. Niemcy nie mogą zapomnieć obietnic, pod któremi przez Majora Schäffer w Hamburgu zaciągnionemi zostali, a za przybyciem tu wcale inaczey z niemi postąpiono. Skoro Pułkownik Belard, który hufce cudzoziemców urządził, wpadł u rządu w podeyrzenie i oddalił się, dowodzą niemi zagraniczni Awanturnicy, pod któremi żaden rzetelny człowiek służyć nie chce. Nikt nie wyrówna czynności Cesarza, który dzień i noc iest na koniu. Cesarzowa iest tu bardzo kochana i nazywana Aniołem dobroci. „

Trzęsienie ziemi w Bogota powtórzonem zostało po Czerwcowem dnia 17 Lipca. Kościół katedralny i klasztór S. Jana Bożego mocno uszkodzone zostały. Ale że o kilka mil od miasta zrobił się w ziemi otwór, przeto spodziewaią się że naprzyszłość, skoro podziemne burzenie znalazło otwór, nie nastąpi więcey trzęsienie.

Z Panamy d. 22 Czerwca.

Dzień dzisieyszy nazwać się może prawdziwie Amerykańskim. Od niego przez otworzenie Kongressu zaczęna się nowa epoka południowey Ameryki. Nazwiska Posłów Kolumbii, Guatimali, Mexyku i Peru, którzy ziechali tu dla połączenia tych kraiów ścisłem węzłem braterstwa, będą na zawsze pamiętnemi. Los oznaczył Prezesem tego Zgromadzenia deputowanego od Peru, P. Vidaurre, który następuiącą mową zagaił posiedzenia Kongressu:

"Mieszkańcy Ameryki dawniey Hiszpanie okryliby się w oczach wszystkich znanych narodów wielką hańbą, gdyby nie postanowili tak mądrych, łagodnych i słusznych ustaw, któreby ich teraźnieysze i ich potomków szczęście na wiele pokoleń zapewniły. Przywrócone do stanu natury, wolne i niepodległe, w zupełnem posiadaniu wszystkich praw, które od Wysokiego Stwórcy wszystkim rozumnem istotom są nadane, doskonalszemi stały się, niżeli żyiący w początkach stworzenia. Na owczas nie mógł człowiek bydź ostrożnym, ponieważ zbywało mu na doświadczeniu; nie mógł się ustrzedz złego, ponieważ go nie znał, nie mógł używać dobrodzieystw, ponieważ nie znał różnicy między boleścią i radością. Lecz teraz w zupełnem uznaniu swoich skłonności, umie różnić słuszność od niesłuszności, użyteczność i przyiemność od szkodliwości, bezpieczne i stałe używanie wygód od chwilowego i gwałtownego im dogodzenia. Upadek niezliczonych państw, ubytek i przybysz bogactw we wszystkich częściach znaiomego świata, obalenie wielu miast i wzniesienie się innych, wielkość i poniżenie kraiów, wszystko to iest nauką, z której korzystać powinniśmy, i skazówką, która nam służyć powinna. Pomiędzy wielu fizycznemi, moralnemi i politycznemi rewolucyiami, które dzieiopisowie

opisuią a filozofowie roztrząsaią, nasza równać się z niemi nie może. W Chinach następowały Dynastyie po Dynastyiach od czasów Fo-His aż do pokolenia Tatarów, którzy tron opanowali. Egipcyianie liczyli 341 pokoleń aż do Sethona. Persi nastali po Medach, a ci po Assyryyczykach; panowanie Rzymian nastało po wszystkich poprzedzaiących; chmura ludu powstała z północy i ogarnęła południową Europę. Infant Don Henrique i Kolub odkryli nowy świat. Cortes, Pizaro i inni kary godni awanturnicy pozrucali z tronów Monarchów i przywłaszczyli sobie czwartą część świata, ale ludzkość nic na tem nie zyskała. Codziennie owszem była przez nikczemne namiętności i zbrodnie poniżaną, a ślepe posłuszeństwo prawie zapominać kazało o zacności człowieka. Zmieniały się Dynastyie, ale błędy rządów istniały. Jakkolwiek Grecy, Rzymianie i Kartagenczykowie w dawnych czasach zdawali się kochać wolność, byli iednak chwieiącemi, niestałemi, podeyrzliwemi, zazdrosnemi, nieprzestawaiący na swey ziemi, wielcy woiownicy, ale źli obywatele; upatruię u nich iednakowe błędy tylko w inney postaci, i ciągły łańcuch zrządzanych nieszczęść. Gdy opiewano zwycięztwa pod Maraton i Salamis, zostali Ateńczykowie uięci głosem, że mury Pirauru zburzone i z ziemią zrównane bydź maią. Synowie Teb opłakuią zniszczenie swey oyczyzny. Emilian wylał łzy na widok spaloney Kartagi, bo przewidział, że barbarzyńcy toż samo kiedyś z Rzymem zrobią. Na ówczas nie byli ludzie szczęśliwemi; na ówczas nie była iesze wysoka teorya praw i obowiązków odkryta. Broniono kraiów, ale nie ludzi poiedynczych. Anglicy, zdaniem moim, byli naypierwszemi, którzy za prawa człowieka walczyli. Odwieczna ich karta konstytucyyna na Królu Janie bez kraiu wymuszona i udoskonalenie iey przez wiele wieków aż do Wilhelma 3go, okazuią, iż uważać nam ich należy iako odkrywców wielkiego politycznego systematu. Anglo-Amerykanin przyzna, iż pochodnia, którą iego oycowie zapalili, kierowała mu w walce i zaprowadziła go do portu, w którym pod cieniem słuszney i dobrze urządzoney wolności spoczął. Położenie nasze iest daleko korzystnieysze: mamy przed naszemi oczema dokładny obraz błędów i widoków, cnot i zbrodni 62 pokoleń. Liga Szwaycarska, wytrwałość Hollendrów, przezorność Amerykanów, okropne sceny rewolucyi Francuzkiey, fakcyie prowincyy Belgickich i nawet nasze są także obrazami, któreśmy ustawicznie przed oczema mieć powinni. Dziś otwiera się wielki Amerykański Kongres, który bydź ma doradcą w trudnych boiach, wiernym wykładaczem umów, pośrednikiem w wewnętrznych kłutniach i przykładaiącym się do ustalenia nowych stosunków, i na to iest zwołany. Wszystkie drogie te materyiały wcześniey iuż przygotowane zostały. Wkrótce cała część świata zwróci na nas swe oczy i bacznie uważać będzie nasze postępowania. Od naypierwszego Monarchy aż do ostatniego mieszkańcą południowych kraiów nikt nie będzie na prace nasze oboiętnym. Jest to może ostatnie usiłowanie dla okazania czyli człowiek może bydź szczęśliwy. Moi Kolledzy! Pole chwały Boliwara, Martina, O'Higina, Guadalupy i wielu innych bohaterów, daleko obszernieysze od pola Herkulesa i Teseusza, stoi przed naszemi oczema. Nazwiska nasze okryią się nieśmiertelną chwałą lub na wieki będą przeklinane. Wznieśmy się więc nad tysiącem millionów mieszkańców! Niechay szlachetna ambicyia ożywi nasze umysły, abyśmy stali się Bogu podobnemi, gdy nadał światu pierwsze prawa."

(Daley mowi o potrzebach ligi; bycia w gotowości do odporu napaści, ale nie zaczepia nikogo. Na końcu dodaie, iż Gabinet Hiszpański ciągle układa plany do nowey wyprawy, ale ta iest niepodobna, bo zbywa mu na sposobach, i t. d.)

ROZMAITOŚCI.

O teraźnieyszym stanie kraiow pod górami Kaukazu.

Góry Kaukasu w rozległości do 200 godzin drogi, zacząwszy od Krymu aż do morza Kaspiskiego, stanowią nietylko wał Azyi przeciw ludom dawney Scytyi. Naywiększa ich wysokość przenosi Alpy; góra Elborus podług zdania P. Wiśniewieckiego przenosić ma 2800 sążni wysokości; Kasbek ma wysokości 2400 sążni. Natura wystawia tu rozmaite klimatowe stosunki, zacząwszy od wiecznych lodów północy aż do śmieiących się dolin wyższych Włoszech. Roślinność zaczena się na górze Kasbek w wysokości 1700 sążni, od trawy, kwiatów, krzaków, dzikich róż, iałowcu aż do wysokich świerków, iodeł, i t. d. które coraz gęściey rosną. Na północy ciągnie się niezmierny step, goła równina, na którey niewidać żadnego drzewa. Lądowe woyska Rossyyskie przechodzą teraz dwiema drogami przez góry Kaukaskie, to iest przez długi wąwóz od Mosdok do Tiflis lub wzdłuż morza Kaspiskiego przez Derbent. Znayduie się ieszcze trzecia droga przez Rioni, dawne Phasis. Te trzy drógi łączą prowincyie Mingrelii, Imeriti i Georgii, wraz z południowemi kraiami na południu Kaukasów z państwem Rosyyskim. Należą zupełnie do Rossyi i stanowią iedną gubernią; na wschodzie i zachodzie wąwozu Mosdok znayduią się także dwie massy ludów, które z nazwiska podlegaią Berłu Rossyyskiemu, ale częstokroć okazuią się mniey więcey nieposłusznemi. Te ludy przytykaią ze wszystkich stron do państwa Rossyyskiego, wyiąwszy stronę od morza Czarnego. Celnieyszemi z nich są na zachodzie Cyrkassowie, Abaserowie i Suanterowie, a na wschodzie Ossetowie, Jagusowie i Lesgiiowie. Szczepy te Kaukazkie znayduią się wtyle woyska Rossyyskiego stoiącego w Georgii, ale że oddzielni są od siebie i niezgodni, niemogą żadnego korpusu stanowić. W wąwozie Mosdok dzieli znowu od siebie łańcuch warowni te dwie massy ludów; czaty Rossyyskie uważaią ie na wnyściu do ich gór, a Kozacy z nad morza Czarnego maią na nie baczne oko. Z wieżek strażnizych patrzą ustawicznie czaty kozackie na góry, i za postrzeżeniem podeyrzaney kupy, zakładane są ognie dla ostrzeżenia całey linii. Mimo tey ostrożności prowadzą iednak szczepy Kaukaskie rozboie, i gdy mogą się zeyść z Turkami lub Persami sprzedaią im brańców, dla zakupienia za tè pieniądze piękney broni.

Georgia posiada bardzo łagodne i zdrowe powietrze, i wystawia na przemiany widok gór, lasów i równin. Znayduie się tam podostatkiem właściwych Kaukaskim kraiom płodów, ale szczupła liczba mieszkańców zaniedbuie darów natury. W suchey porze, która zaczyna się tam zazwyczay w Maiu, a kończy się w Listopadzie, zatrudnionemi są Georgiianie polewaniem swey ziemi, która im bez wielkiey pracy nayprzednieysze dostarcza płody. Rodzi się tam pszenica, proso, wszelkiego rodzaiu owoce i nawet wino, które do Persyi iest sprzedawane. Chodowane tamże są pszczoły, konie, bydło i owce z długiemi ogonami, które przedziwney dostarczaią wełny. Konie zaś przechodzą w piękności wszystkie Europeyskie gatunki: Nayogromnieysze dęby i iodły gniią, ponieważ nikt nieumie z nich użytkować. — Georgiianie mó-

wią ięzykiem, który rózni się od wszystkich innych, i w którym w wieku 12tym napisano wiele historycznych i poetycznych dzieł. (*) Sądzą się bydź iednego pochodu z Ormianami; są w ogólności kształtnemi, zręcznemi; niezbywa im na zdatnościach naturalnych, ale są złemi żołnierzami i oddaią się piiaństwu. Ubiór ich iest po części Perski, ponieważ niegdyś stanowić mieli gwardyią Monarchów Perskich. Ludność Georgii wynosić może do 300,000 głów, pomiędzy którèmi znayduie się dwie trzecie części kraiowców do obrządku Greckiego należących, reszta składa się z Ormianów i Żydów.

Imeretowie, sąsiedzi Georgiianów na granicy północno - zachodniey, zamieszkuią kray zimnieyszy. Używaią czapek, noszą długie włosy, strzygą brody, wyiąwszy wąsy, i używaią fałdowanych sukien, które zaledwo pod kolana zachodzą. 20 do 25,000 rodzin żyie tam pod Carem dziedzicznym, który liczy się Wazalem Rossyyskim. Imeretowie mieszkaią wzdłuż rzek i lasów. Dla wysokości kray ten długo okryty iest śniegiem, a równiny są baguiste. Chów bydła, pszczół i iedwabników doskonalszy tam iest, niżeli w okolicach Kaukaskich.

Gurierowie zaymuią okolice brzegu morza Czarnego z południa ku Phasis. Zniszczeni przez ościennych Baszów, zaniedbali żeglugi, rybołowstwa i innych użytków, które im sama natura nastręcza. Guria posiada zdrowe powietrze, ziemię sprzyiaiącą rolnictwu i chowowi bydła, wydaiąca oprócz tego cytryny, oliwki i pomarańcze, iakich w okolicach Kaukasu znaleść niemożna.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

(*) *Podług mniemania Georgiyskiego Archimandryty Eugeniusza spodziewać się należy, iż w klasztorach gór Kaukaskich znaydą się ieszcze zagubione tłómaczenia Pisarzow Greckich, ponieważ podczas rabunku Konstantynopola przez Franków, część Duchowieństwa Greckiego ratowała się do Iberii (Mingrelii.)*

Viesse de Marmont, Xiążę Raguzy, Marszałek Francyi, (który powracaiąc z nadzwyczaynego poselstwa z Rossyi przeiechał przez Krakow) urodził się około roku 1770. Otrzymawszy dobre wychowanie, wszedł do armii Włoskiey i został Adjutantem Bonapartego. Odwaga i zdolność ziednały mu zaufanie naczelnego wodza, iakoż naytrudnieysze polecenia on wypełniał. Był ieszcze szefem bataliionu, gdy go wysłano do Paryża roku 1799 z 22 chorągwiami na Austryiakach pod Wurmserem zdobytemi. Gdy Rzeczpospolitę Włoską utworzono, on przywiózł rozkazy Bonapartego Kongressowi w Reggio. — Znaydował się także w wyprawie przeciw Rzymowi. Po zawarciu pokoiu w Campo-Formio wrocił do Paryża i zaślubił iedynaczkę bogatego i z poczciwości znanego bankiera Peregaux. W wyprawie do Egiptu towarzyszył Bonapartemu. W czasie wzięcia Malty, dowodził iedną z kolumn, ktore wylądowały, pobił Maltańczyków, zdobył chorągiew zakonu i został Jenerałem Brygady. W czasie uderzenia na Alexandryią i w pochodzie do Kairu, położył znakomite zasługi. W czasie wyprawy do Syryi, zastąpił Jenerała Kleber w dowództwie Alexandryi. Obrona brzegow przeciw wylądowaniu Turków, korrespondencyie z Francyią i przygotowania do odiazdu Bonaparte go należały wtenczes do niego. Ostatnie zlecenie iest dowodem wielkiego zaufania, iakie w nim Bonaparte pokładał. Wrociwszy z Bonapartem do Francyi, pomagał czynnie do uskutecz-

nienia rewolucyi z dnia 18 Brumaire. Pierwszy Konsul mianował go dowodcą szkoły woyskowey, Radca Stanu w wydziale woyny i Jenerałem Dywizyi, nadto powierzył mu naczelne dowodztwo artyleryi w armii rezerwowey, która będąc przeznaczoną do powtornego Włoch zawoiowania, przy Diżon się zebrała i na początku Maia 1800 do Gandawy przybyła. W przechodzie przez gorę S. Bernarda, okazał zarowno wiele wiadomości, iak odwagi, przeprowadził szczęśliwie przez tę górę działa i ammunicyie, znaydował się wszędzie, gdzie okoliczności były naytrudnieysze, i przywiódł do skutku iedno z naywiększych przedsięwzięć w nowszey historyi woien. — W bitwie pod Marengo i w całey kampanii był ciągle czynny. — Następnie został Jenerałem Inspektorem artylleryi i naczelnym wodzem woyska w Hollandyi. Od tego czasu zaszły w iego charakterze znaczne zmiany. Roku 1805 przywołany do wielkiey armii, otrzymał naczelne dowództwo drugiego korpusu. — Był wowczas iednym z naybogatszych i od Napoleona naybardziey lubionych wodzow. Miał udział w bitwie pod Ulmem, a w czasie bitwy pod Austerlitz zatrudniał woysko Arcy-Xięcia Karola w Styryi. Po zawarciu pokoiu został Xięciem Raguzy, i przeszedł z swoim korpusem do wyższych Włoch. Gdy woyna roku 1809 wybuchnęła, zaymował Dalmacyią i zostawał w niebezpiecznem położeniu, gdy wypadek bitwy pod Ratysboną, Arcy-Xięcia Jana we Włoszech do odwrotu zmusił. Połączył się poźniey z Włoską armiią i wraz z nią postąpił zwycięzko ku Dunaiowi. — W bitwie pod Wagram korpus iego składał centrum woyska. Po odwrocie Masseny z Portugalii, obiął po nim naczelne dowództwo. Połączenie się iego z Jenerałem Soult, zmusiło Wellingtona odstąpić od oblężenia Badajoz, ale siły iego nie były dostateczne do korzystania zupełnego z tego powodzenia. Nawet w tenczas, gdy się pod murami Ciudad-Rodrigo z Jenerałem Dorsenne, przyłączył, nie śmiał wydać bitwy Anglikom, ktorzy się poźniey dobrowolnie cofnęli. Dnia 22 Lipca 1812 r. przyszło do krwawey bitwy z Wellingtonem pod Salamanką; Marmont został w niey pobity. — Z ran odniesionych ieszcze nie zupełnie wygoiony, powołany był roku 1813 do armii w Niemczech; odznaczał się w bitwach pod Lützen, Bautzen, Dreznem i Lipskiem. — Dnia 25go Marca 1814 r. pobity został wraz z Jenerałem Mortier pod la Ferre Champenaise przez Szwarcenberga i Bluchera; stracił w tey bitwie 8000 ludzi i 100 dział. Pod Bondy, maiąc rozproszony czterdziestotysięczny korpus, podpisał dnia 30go Marca kapitulacyią. Następnie cofnął się za Sekwanę; dnia 3go Kwietnia 1814 przyiął propozycyią Szwarcenberga i odłączył się od Napoleona z dwudziestotysięcznym korpusem, pod warunkiem aby się z Cesarzem przyzwoicie obchodzono, w razie gdyby w niewolą był wzięty. — Ludwik XVIII. powierzył mu dowodztwo kompanii gwardyi przybocznej, i mianował go Parem Francyi. Po wylądowaniu Napoleona, wyiechał z Królem do Gandawy a po iego powrocie był Prezesem Kollegium wyborczego w Departamencie Cote-d'or. Przeciw obwinieniom Napoleona bronił się zwięźle i dobitnie. — Roku 1817 wysłał go Ludwik do Lionu dla rozpoznania tamteyszych wypadkow. W liście do Xięcia Richelieu, odkrył Marmont niesprawiedliwe władz postępowanie, był przez nieiaki czas w niełaskach, osiadł na wsi, ale roku 1818 przyięty był u Dworu. — Odtąd używa ciągle zaufania swego Monarchy.

DODATEK
DO N^ro 86.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 25 PAŹDZIERNIKA 1826 ROKU WE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na O° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Paźdz:	cali lin:	stopnie	stop:			
god: 7	27 9, 896	— 1. 0	85	Wschodni Słaby	Pogoda	
12	,, 9, 932	+ 7. 3	65	,, ,,	,,	
21. 3	,, 9, 556	+ 8. 2	63	,, ,,	,,	
9	,, 9, 631	+ 1. 7	73	,, ,,	,,	
7	27 9, 111	— 1. 2	84	Pułn: Ws: Słaby	Pogoda	
22. 12	,, 8, 983	+ 8. 2	70	,, Sredni	,,	
3	,, 8, 757	+ 8. 8	68	Wschodni Słaby	,,	
9	,, 8, 726	+ 1. 8	82	,, Słaby	,,	
7	27 9, 070	— 1. 8	86	Wschodni Słaby	Pogooa	Mgła gruba.
23. 12	,, 9, 171	+ 7. 6	78	Pułn: Ws: Sredni	,,	
3	,, 8, 997	+ 8. 2	65	,, ,,	,,	
9	,, 9, 015	+ 1. 2	81	Wsahod: ,,	,,	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

Od granic Tureckich d. 30 *Września.*

D. 20 b. m. dowodzący w Banacie Ces. Austryiacki Jenerał Baron Siegenthal, maiący w Zemlinie głowną kwaterę, na zaproszenie Baszy Belgradzkiego znaydował się na obrotach urządzonych na Europeyski sposób woysk Tureckich, ktore składały się z 500 głów piechoty i 250 jazdy. Postąpić nadzwyczaynie miały w nowych ćwiczeniach i zasłużyły na pochwałę widzów. Goście po świetnym obiedzie u Baszy powrócili do domów.

Podług doniesień okrętowych kapitanów, flotta Kapitana Baszy po nowym zamachu przeciw Samos, przy czem utraciła korwetę

i kilka przewozowych okrętów, powróciła dla naprawy do Meteleny i Foches.

Flotta Grecka w liczbie 70 żaglów, wraz z palnemi statkami, stoi na wysokości Caraburni uważaiąc Turecką. Konwòy Austryiacki przepłynął pomiędzy nią; niektóre okręty były przez Greckie przetrząsane, ale dobrze się z niemi obeszły i tylko żywności żądały.

— Dnia 2 Października. —

Ostatnie listy przez Tryiest i Stambuł nadeszłe, donoszą o przybyciu Lorda Cochrane do Nauplii. Przyprowadzić miał z sobą 7 okrętów częścią Amerykańskich, częścią Francuzkich i ieden tylko Angielski. Teraz układać się ma z rządem Greckim względem obięcia naczelnego dowództwa nad całą Grecką siłą morską. Przybycie Lorda Cohrane do Nauplii nastąpić miało dnia 8 Września. Potwierdza się iż niepowiodła się Kapitanowi Baszy druga wyprawa przeciw Samos, równie iak nastąpiona odsiecz Aten. Przy drugim zamachu przeciw Samos musiał Kapitan Basza wysadzone na ląd woyska swoie opuścić, które potem przez Greków wycięte zostały.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek d. 26 b. m. na żądanie wielu osòb daną będzie Komedya w 3 aktach z niemieckiego A. Kotzebue: *Indyianie w Anglii.*

LOTERYIA KRAIOWA.

W 213 Ciągnieniu dnia 25 Października r. 1826 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Nnmera następuiące:

41. 07. 50. 57. 17.

Przyszłe 214 Ciągnienie dnia 2go Listopada r. b. przypada.

Dnia 23 i 24 Października 1826 r.
Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	14	15	14	—	13	—	12	—
— Żyta	12	15	11	15	10	15	10	—
— Jęczmienia	11	—	10	15	10	—	9	15
— Grochu	—	—	—	—	—	—	—	—
— Owsa	8	—	7	15	7	—	—	—
— Jagieł	21	—	20	—	19	—	18	—
— Rzepaku	22	—	21	—	20	—	18	—

W Gdańsku dnia 16 Października.
Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od	Złp.	660	do	750.
Żyta	—	—	498	—	510.
Jęczmienia	—	—	360	—	390.
Owsa	—	—	336	—	360.
Grochu	—	—	270	—	305.

DONIESIENIE LOTERYINE.

W pierwszym ciągnieniu wielkiey Klassowey Loteryi, które pewnie i nieodmiennie dnia 30 Listopada t. r. nastąpi

Musi każden Los pewnie raz, zaś 1000 Losow niezawodnie dwa razy wygrać, między temi wieloma znacznemi wygrywaniami w tym ciągnieniu znayduią się także

DWA BARDZO ZNACZNE TRAFIANIA POSIADŁOSCI

Ta Klassowa Lotterya iest ze wszystkich innych wygrywań posiadłości pierwszą i iedyną, która graiącemu tę niezawodną pewność nadaie, iż każden Los nieomylnie iedno pewne trafienie zrobić musi.

Równie graią te trafiaiące Losy prócz tego na wielkie wygrywania drugiey Klassy, a to bezpłatnie, gdy tymczasem przy innych Lotteryach, po odciągnieniu wolnych Losòw wygrywaiących, których graiący iednym Losem nie są ucz stnikami, ledwie na setny Los trafienie przypada.

Te zupełnie nowe korzyści, i te iuż wyczerpane, przy żadney inney Lotteryi ieszcze niedoznawane zyski są tak iasne, oczywiste i zdecydowaną prawdą połączone, iż nie iest w stanie nieparcyalny Sędzia, szczególne prerogatywy właściwe tey Lotteryi ani uiąć ani pomnieyszyć.

Jak to iest ogólnie uznanym, potwierdza uczestnictwo i szczególne sprzyiane, którego ta klassowa Lotterya iuż w samym początku doznawała oraz prętki i znaczny odchód Losów, czego powodem iest niepraktykowanie prętkie zrzeczenie się cofnienia.

Nakoniec iest ta klassowa Lotterya dla Publiczności tym powabnieyszą iż po pierwszym ciągnieniu w tym roku iedynie wolne Losy bezpłatne Państwa Neumarkh będą ciągnione, zaś drugie i trzecie ciągnienie czarnych Losów tey gry dopiero na przyszły rok nastąpi.

Lotterya Klassowa zawiera w sobie 107,700 Trafień, które podług Planu 1,297,031 Zł. R. w W. W. wygrywaią.

Granie w obydwóch Klassach kosztuie 12 ZR. w W. W.

W Wiedniu d. 27 Września 1826.

J. *Bogsch.*

DONIESIENIA.

Bractwo Miłosierdzia i Banku Pobożnego.

Licytacyia fantów zastawnych w Banku Pobożnym co do kleynotowych od lat dwóch, sukiennych od roku rachuiąc do 31 Lipca r. b. nie wykupionych, zacznie się od dnia 13 Listopada r. b. w Kamienicy Brackiey pod L. 53 w ulicy Sienney od godziny 9tey ranney do 1wszey z południa. Chcący wykupić swe fanty, aby nie były sprzedane przez licytacyią, maią się przed terminem zgłosić do Banku Pobożnego.

W Krakowie dnia 6 Października 1826 roku.

Piekarski, S. B.

Pisarz Trybunału I. Instancyi Miasta Wolnego Krakowa i Jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica tu w Krakowie przy ulicy Floryańskiey w Gminie IV. Miasta Krakowa stoiąca, W. Jana Kant: Szembeka dziedziczna, na satyskakcyią summy 10,000 Złp. według stosowney ewaluacyi z prowizyią i kosztami Wyrokiem Trybunału I. Instancyi dd. 30 Lipca 1825 r. zapadłym zasądzoney, z mocy tegoż Wyroku przez publiczną Sądową licytacyią sprzedaną zostanie.

Zaięcie tey Kamienicy uskutecznił P. Jacek Kawecki Komornik Sądowy dnia 12 Listopada 1825 r. Protokuł tego zaięcia doręczony został W. Janowi Kantemu Szembekowi i Woytowi właściwemu dnia 14 Listopada 1825, zaś w akta hypoteki kraiowey dnia 19 Listopada 1825 r. Vol: 8 Księgi Int. i Ext: Nro 50 na karcie 30 wpisanym iest.

Przedarz tey Kamienicy popierać będzie P. Adam Krzyżanowski P. O. D. Adwokat Sądowy, w Krakowie pod L. 561 mieszkaiący w imieniu JW. JX. Franciszka Zglenickiego Suffragana Krakowskiego, w Krakowie na Piasku mieszkaiącego.

Warunki tey licytacyi Wyrokiem dd. 7 Października 1826 zatwierdzone są następuiące:

1) Cena szacunkowa tey Kamienicy ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 30,000 Złp. zastrzegaiąc iednak zmnieyszenie tey do dwoch trzecich części, to iest 20,000 Złp. w tym razie gdyby nikt nieofiarował summy Wyrokiem ustanowioney.

2) Chęć licytowania maiący iednę dziesiątą część summy szacunkowey 3000 Złp., iako Vadium złoży.

3) Nabywca obowiązanym będzie wszelkie koszta exekucyyne i popierania licytacyi do rąk popieraiącego sprzedarz Adwokata zapłacić, a to natychmiast po wręczeniu Wyroku przysądzaiącego też koszta.

4) Winien będzie zapłacić także i podatki zaległe ieżeliby się iakie okazały.

5) Wypłaty w Warunku 3 i 4 wyrażone z summy szacunkowey wylicytowaney potrąci sobie nabywca, resztuiącą zaś summę szacunkową przy sobie zatrzyma, aż do uskutecznienia klassyfikacyi, po nastąpieniu ktorey każdego Wierzyciela stosownie do umieszczenia w planie klassyfikacyynym wraz z procentem od daty nabycia zapokoi.

6) Summy Widerkauffowe też Kamienicę obciążaiące pozostaną przy niey iako ciężar stosownie do klassyfikacyi.

7) Niedopełniaiący Warunkow licytacyi Vadium utraci na rzecz popieraiącego sprzedaż, oprocz tego nowa licytacyia, na iego zysk lub stratę ogłoszoną była.

Wzywaią się zarazem wszyscy Wierzycele hipoteczni i osoby prawo rzeczowe maiące,

aby pod prekluzyą na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensyy i ustanowieniem Adwokata.

Do takowey licytacyi wyznaczaią się trzy termina:

Pierwszy dnia 12 Stycznia 1827 r.
Drugi dnia 16 Lutego 1827 r.
Trzeci dnia 20 Marca 1827 r.

W Krakowie dnia 12 Października 1826 r.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.

Podpisany Notaryusz publiczny Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem, w skutek polecenia W. Trybunału I. Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa z Okręgiem dnia 16 miesiąca Października 1826 r. do L. 3065 wydanego, zawiadomia Publiczność, iż ruchomości po Star: Leyblu Frenkiel pozostałe, iako to: Suknie, Bielizna, Pościel, Stolarszczyzna, Szkło, Miedź, Cyna, Mosiądz, Srebra, kosztowności i Książki, przez publiczną licytacyią za gotową srebrną zapłatę w dniu 30 b. m. i r. o godzinie 9tey ranney zacząć się maiącą w Domu w żydowskiem mieście na Kaźmierzu pod L. 24 stoiącym sprzedawane zostaną. — W Krakowie dnia 20 Października 1826 r.

Ig. *Rogalski*, Notaryusz.

Podpisany Notaryusz Wolnego Miasta Krakowa z Okręgiem, z mocy Uchwały Rady familiyney w Sądzie Pokoiu W. M. Krakowa Okręgu I. w Opiece nieletnich Karola i Jana Gaudzińskich, po niegdy Kasprze i Agnieszce Gaudzińskich pozostałych dzieci, tudzież Maryanny Sadowskiey przez pełnoletnich Sukcessorów do spadku po niegdy Marcinie Gaudzińskim przypuszczonych, dnia 14 Lipca 1826 roku zaszłey, a przez Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem dnia 18 Sierpnia tegoż roku zatwierdzoney i w skutek Reskryptu Wys: Trybunału z dnia 18 Sierpnia r. b. od N. 2919 podpisanemu wydanego. Na żądanie, i przy popieraniu P. Woyciecha Dziarkowskiego w Krakowie N. 403 zamieszkałego, iako 2/3 części wyrażonego poniżey Dworku dziedzica, podaie do publiczney wiadomości, iż Dworek z Ogrodem i zabudowaniami przy nim gospodarskiemi na Piasku przy Krakowie w Gminie VII. Mieyskiey, za górnemi młynami, w Ulicy Sgo Piotra pod L. 28 stoiący; przez publiczną licytacyą więcey daiącemu, za monetę srebrną Courant sprzedany będzie, a to pod następuiącemi warunkami:

1) Pierwsze wywołanie zacznie się od Summy złp. 6576 gr. 26 1/2 iako urzędownie przez biegłych do Inwentacyi w roku 1820 spisanego, ustanowioney.

2) Chcący licytować obowiązani są 10tą część szacunkowey summy tytułem vadii złożyć, od czego P. Woyciech Dziarkowski iako 2/3 części Dziedzic iest wolny.

3) Widerkauf w summie 1400 złp. dla Zgromadzenia XX. Karmelitów na Piasku, przy gruncie pozostanie.

4) Plus licytant przed wszystkim, zaległe do Kassy główney podatki iakie się znayduią z zalicytowaney Realności zapłacić winien.

5) Po potrąceniu summy wyderkaufowey, procentów od niey, tudzież zaległych podatków iakie się okażą reszta wylicytowanego szacunku podzieloną zostanie, która dla małoletnich zabezpieczoną, a dla pełnoletnich złożoną w 14 dniach bydź ma.

6) Niedotrzymuiący ninieyszych warunków nietylko utraci vadium, koszta nowey licytacyi zastąpi, ale nawet niedobór iakiby się okazał nadgrodzić niezawodnie winien będzie.

Do licytacyi przedstanowczey termin na dzień 30 Listopada r. b. na godzinę 10 ranną w Kancellaryi podpisanego Notaryusza iako do tey sprzedaży delegowanego w Krakowie w głównym Rynku pod L. 16 znayduiącey się naznacza, i na ten dzień i godzinę chęć kupna maiących zaprasza. — W Krakowie dnia 16 Października 1826 roku.

Leo Rawicz Pszczółkowski, Notaryusz.

Niżey podpisany ma honor donieść, iż będąc na ostatnim Jarmarku w Lipsku, sprowadził do swego Magazynu w Sukiennicach będącego, znaczny transport Sukien, Doublebroche, Draps de Dames, Vigoniów i t. d. w różnych kolorach i gatunkach, z pierwszych fabryk francuzkich, Louvier, Vervier i Niderlandzkich, które to Towary za mierną i rzetelną Cenę (à prix fixe) przedawać ofiaruie. — W Krakowie dnia 18 Października 1826 r.

Kajetan *Fuchs*.